

Endre László Varga

Assistant professor emeritus at Károli Gáspár University
of the Reformed Church (Budapest, Hungary)
Hungarian-Polish Historical Commission
(Hungarian Academy of Sciences).
<https://orcid.org/0009-0009-7761-0054>
<https://doi.org/10.56583/pig.2728>
Licencja: CC BY-ND 4.0

Stosunki polsko-węgierskie przed wybuchem II wojny światowej (marzec-wrzesień 1939 roku)

**The Polish-Hungarian relations before the outbreak of World War II
(March-September 1939)**

Abstract

The year 1939 marked a critical moment in Polish-Hungarian relations, which were put to a severe test due to the growing pressure from Nazi Germany on Poland. The Hungarians anticipated that the conflict with Germany might escalate into a full-scale war, raising concerns about the consequences of such a conflict. Despite the historical friendship between the two nations, Hungary's revisionist policies, supported by Berlin, created tensions in relations with Warsaw. The government of Prime Minister Pál Teleki, who took office in February 1939, sought to ease these tensions and promote Hungary as a reliable ally for Poland, despite differing foreign policies. The article discusses the impact of events in March 1939 (following the Munich Agreement and the dismemberment of Czechoslovakia) on Polish-Hungarian relations, including Hungary's occupation of Carpathian Ruthenia, which played a crucial role in the evacuation of Polish refugees to Hungary after the war broke out. It also outlines Hungary's knowledge of the German-Soviet negotiations in the spring of 1939 and how these insights were shared with Polish officials. The article concludes with the events of September 17, 1939, when Hungary opened its borders to Polish refugees, and both the Polish government and Hungarian diplomats left Warsaw.

Keywords: Polish-Hungarian relations, Second World War, Pál Teleki, Carpathian Ruthenia (Kárpát Rusz), Polish refugees

Abstrakt

Rok 1939 stanowił decydujący moment w relacjach polsko-węgierskich, które znalazły się pod silnym stresem w obliczu wzrastającej presji Niemiec na Polskę. Węgrzy przewidywali, że konflikt z Niemcami może przerodzić się w pełnoskalową wojnę, co rodziło obawy o konsekwencje tego konfliktu. Mimo historycznej przyjaźni z Polakami, węgierska polityka rewizjonistyczna, wspierana przez Berlin, wywołała napięcia w relacjach z Warszawą. Rząd premiera Pála Telekiego, który objął urząd w lutym 1939 roku, starał się zminimalizować te napięcia i stworzyć obraz Węgier jako sojusznika Polski, mimo różnic w polityce międzynarodowej. W artykule omówiono wpływ wydarzeń z marca 1939 roku (po układzie monachijskim i rozbiórze Czechosłowacji) na stosunki między Polską a Węgrami, w tym zajęcie Karpaty przez armię węgierską, co miało kluczowe znaczenie dla dalszej ewakuacji polskich uchodźców do Węgier po wybuchu wojny. Zawiera on także opis wiedzy Budapesztu o niemiecko-sowieckich negocjacjach wiosną 1939 roku oraz sposobu przekazywania tych informacji polskim władzom. Artykuł kończy się wydarzeniami z 17 września 1939 roku, kiedy Węgrzy otworzyli granicę dla polskich uchodźców, a rząd Polski i węgierski przedstawiciel dyplomatyczny w Warszawie opuścili terytorium II RP.

Słowa kluczowe: Stosunki polsko-węgierskie, II wojna światowa, Pál Teleki, Karpaty (Kárpát Rusz), polscy uchodźcy

Wprowadzenie

Wydarzenia roku 1939 wystawiły stosunki polsko-węgierskie na prawdziwą próbę. Węgrzy dostrzegali wówczas rosnącą presję Niemiec na Polskę i konsekwentny opór jej władz. Tym samym przewidywały, że konflikt może przekształcić się w wojnę konwencjonalną. Budapeszt obawiał się konsekwencji potencjalnego konfliktu. Ewentualna agresja na Polskę nie korelowała z węgierską emocją społeczną na rzecz podtrzymywania tradycyjnej przyjaźni z Polakami. Wyzwaniem dla Budapesztu były jednak w tym czasie priorytety nowej polityki rewizjonistycznej w regionie, na rzecz której starano się uzyskać międzynarodowe poparcie. Odbывała się ona przy wsparciu Berlina, który okazał się głównym sojusznikiem węgierskich aspiracji geopolitycznych. Naturalnie więc generowało to określone napięcie w relacjach polsko-węgierskich, dla których Berlin stanowił zupełnie inny punkt odniesienia. Niniejszy artykuł zatem na celu omówienie głównych obszarów wpływających na kształt bilateralnych relacji polsko-węgierskich

w 1939 r. Główną jego ambicją jest rekonstrukcja roli rządu premiera Pála Telekiego (urzędującego od lutego 1939 roku) w zakresie oddziaływania na temperaturę sporu polsko-niemieckiego i budowę pozytywnego obrazu węgierskiego wsparcia na rzecz poddanej presji Warszawy. Ponadto, w artykule omówione zostaną również informacje, jakie Budapeszt posiadał na temat niemiecko-sowieckich negocjacji, które rozpoczęły się wiosną 1939 r., oraz sposoby, w jakie był w stanie dzielić się tymi informacjami z polskimi partnerami. Wreszcie, zmierzy się on z węgierską optyką na pierwsze tygodnie września 1939 r.

W materiale wykorzystano węgierskie i polskie źródła archiwalne oraz pozycje memuarystyczne. Uważam, że opracowanie tych właśnie dokumentów pozwoli na lepszą orientację w podejmowanym temacie, gdyż odpowiednie źródła angielskie, niemieckie i francuskie są już znane i obecne w polskiej historiografii. Jednocześnie zdaję sobie sprawę, że nie można ich zrozumieć i ocenić bez odniesienia do polityki Trzeciej Rzeszy, Wielkiej Brytanii i Republiki Francuskiej, a także Związku Radzieckiego i Włoch, do których również artykuł stara się odnieść, ale nie na podstawie ich wyłącznych działań, intencji politycznych i wojskowych¹.

Cezura otwierająca artykuł odnosi się do wydarzeń z marca 1939 r., które wywarły fundamentalny wpływ na stosunki polsko-węgierskie. Był to czas po podpisaniu układu monachijskiego (i rozbiorze Czechosłowacji) oraz po pierwszym arbitrażu wiedeńskim, stanowiącym o pierwszej skutecznej rewizji terytorialnej Węgier. W tym czasie trwał już drugi miesiąc

¹ W tym kontekście należy wymienić następującą literaturę przedmiotu w języku polskim: M. Koźmiński, *Polska i Węgry przed drugą wojną światową (październik 1938-wrzesień 1939). z dziejów dyplomacji i irredenty*, Wrocław 1970 (zwłaszcza rozdziały XII i XIV, 267–282, 317–355); M. Mitrovits, *Stanowisko rządu węgierskiego wobec wojny niemiecko-polskiej w roku 1939*, w: Henryk Sławik – śląski bohater trzech narodów, red. J. Januszewska-Jurkiewicz, L. Krzyżanowski, Bielsko-Biała 2015, s. 60–74; T. Gerencsér, M. Grad, M. Mitrovits, *Flaga węgierska nad Wisłą. Z dziejów placówki dyplomatycznej Węgier w Warszawie*, Warszawa 2017, s. 51–81; B. Ablonczy, *Teleki Pál (1879–1941)*, tłum. Sz. Brzeziński, Warszawa 2020, s. 159–163; P. Pietrzyk, *Leon Orłowski poseł w Budapeszcie (1936–1940). Biografia dyplomaty*, Warszawa 2019, s. 95–111. M. Mitrovits, M. Przeperski, *Stosunki polsko-węgierskie i polscy uchodźcy na Węgrzech (1939–1944)*, w: „Stoimy na granicy wyciągamy ręce...”. Upamiętnienie solidarności polsko-węgierskiej w latach 2014 i 2016 Budapeszt, red. M. Mitrovits, I. Gyurcsik, tłum. D. Borzon, Warszawa 2021, s. 18–49; L. Gulyás, *Polityka zagraniczna Pála Telekiego w czasie kryzysu w stosunkach niemiecko-polskich od marca do września 1939 roku*, w: *Teleki Pál Közép-Európája*, red. K. Biernacki, K. Rotár, Szeged 2023, s. 265–279. a także opublikowane w języku polskim wspomnienia ostatniego posła RP w Budapeszcie (Leona Orłowskiego) i posła Węgier w Warszawie (Andrása Hory’ego) przed wybuchem II wojny światowej – zob. L. Orłowski, *Wspomnienia z Budapesztu*, „Kultura Paryska” 10 (1952), s. 115–136; tenże, *Pierwsze wiadomości o wojnie*, „Zeszyty Historyczne” 3 (1963), s. 112–117; A. Hory, „Martwa placówka”. *Wspomnienia i korespondencja posła i Królestwa Węgier w Warszawie 1935–1939*, Warszawa 2017.

urzędowania premiera Pála Telekiego. Między 15 a 18 marca 1939 r. armia węgierska odbiła Karpatę (Kárpát Rusz), przywracając dawną wspólną granicę polsko-węgierską na odcinku około 180 km. Fakt ten będzie miał znaczący wpływ na kierunek ewakuacji polskich uchodźców cywilnych i wojskowych na Węgry po wybuchu wojny. Z kolei cezura zamykająca tekst zatrzymuje się 17 września 1939 r. Tego dnia policja graniczna otworzyła granicę dla polskich uchodźców na polecenie rządu w Budapeszcie, a następnego dnia węgierski przedstawiciel dyplomatyczny w Warszawie, poseł András Hory, i attaché wojskowy mjr Jenő Sárkány² wraz z rządem polskim i korpusem dyplomatycznym opuścił granice II Rzeczypospolitej.

Stosunki polsko-niemieckie i Węgry

Pod koniec lat 30. XX wieku miała miejsce w Polsce wizyta najważniejszych węgierskich polityków: regenta Miklósa Horthy'ego i ministra spraw zagranicznych Kánya Kálmána³. Wówczas celem spotkania węgierskich przywódców z polskimi władzami była analiza ogólnych tendencji w polityce międzynarodowej, a zwłaszcza w Europie. Regent Horthy zasugerował wówczas swoim rozmówcom, że wobec dekompozycji systemu wersalskiego, warto rozważyć porozumienie z Adolfem Hitlerem.

Zwróciłem ich uwagę na fakt, że nawet jeśli utworzenie korytarza i secesja Gdańska od Rzeszy Niemieckiej było stałym źródłem zatargów od 1919 roku, Polska powinna jednak dążyć do osiągnięcia trwałego porozumienia z Niemcami w obliczu coraz potężniejszej sąsiedniej komunistycznej Rosji Radzieckiej. Uznali przyjazny charakter moich uwag i przyjęli je odpowiednio, ale odpowiedzieli, że Wisła jest przestrzenią życiową Polski i dlatego nie mogą w żadnym wypadku rezygnować z ujścia i ich związku z morzem. »Dunaj jest przestrzenią życiową i Węgier, chociaż nie mamy jego ujścia« – powiedziałem. Odniosłem się do wielowiekowej unii między Polską a Litwą i że jej odbudowa stanowi szczęśliwe rozwiązanie. Ten argument jednak nie zadziałał, podobnie

² Jenő Sárkány de Ilenczfalva (1899–1943), oficer zawodowy, pułkownik Sztabu Generalnego, attaché wojskowy przy Poselstwie Węgierskim w Warszawie w okresie od 1 maja do 17 września 1939 r.

³ Kálmán Kánya (1869–1945) dyplomata austro-węgierski, później węgierski oraz polityk konserwatywny. Ukończył Akademię Konsularną w Wiedniu. Wieloletni sekretarz generalny MSZ (*secrétaire generale* 1920–1925) oraz stały zastępca ministra. Przedstawiciel dyplomatyczny Austro-Węgry w Berlinie i w Meksyku (poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny), minister spraw zagranicznych Węgry (4 lutego 1933 r. – 28 listopada 1938 r.).

jak fakt, że kiedy wskazałem na stale rosnącą potęgę militarną Niemiec, jako wyjaśnienie tego, czego nie ukrywali, że spodziewają się zwycięstwa w przypadku wojny z Niemcami⁴.

Polacy nie zareagowali bezpośrednio na te sugestie, ale jak się później okazało, stanowisko Węgier uważali za niezrozumiałe. „Znacznie później, po wizycie, minister [Beck] powiedział mi, że był bardzo zaskoczony opinią regenta na temat Gdańska i tzw. korytarza. Był zdenerwowany nadmierną pobłażliwością Węgrów wobec Berlina”⁵. Wedle tych słów, polskie kierownictwo polityczne uważało, że Niemcy można w określony sposób pokonać. Horthy był przeciwnego zdania. Regent Węgier, jak to się okazało w późniejszym czasie, nie zmienił swojej opinii nawet po pierwszych doświadczeniach II wojny światowej. Nieco bardziej znuansowane stanowisko prezentował jednak premier Pál Teleki⁶. Był on bardziej skłonny wierzyć, że to chociażby Brytyjczycy będą w stanie opanować agresywną politykę niemiecką. Nie jest więc przypadkiem, że węgierski premier starał się utrzymywać dobre stosunki z Londynem i uzyskać poparcie rządu brytyjskiego dla węgierskiej rewizji terytorialnej⁷.

W węgierskim kierownictwie politycznym nie było jednak sporu co do tego, że należy doprowadzić do złagodzenia konfliktu polsko-niemieckiego. O ile nam wiadomo, 30 marca 1939 r. węgierski poseł w Berlinie, Döme Sztójay, po raz pierwszy zaproponował węgierskie pośrednictwo w rozmowach z Polską niemieckiemu sekretarzowi stanu ds. zagranicznych, Ernstowi Heinrichowi Weizsäckerowi, ale Niemcy odmówili. Poseł András Hory w Warszawie podjął podobne kroki zarówno po stronie niemieckiej, jak i polskiej. Propozycja dyplomaty została jednak odrzucona przez polskie władze, gdy zaproponował on przyłączenie Wolnego Miasta Gdańska do Rzeszy, jako rozwiązanie zapewniające pokój⁸.

⁴ M. Horthy, *Emlékirataim*, Budapest 1990, s. 202 (angielskie wydanie pamiętnika: Admiral Nicholas Horthy, *Memoirs*, New York 1957).

⁵ J. Starzewski, *Trzy lata z Beckiem*, Warszawa 1991, s. 67; potwierdza to m.in. Anna Cienciala – zob. *Poland and the Western Powers, 1938–1939*, London 1968, s. 61, 104.

⁶ Pál Teleki (1879–1941), arystokrata (hrabia Szék), geograf, profesor, polityk. Dwukrotnie premier (1920–1921; 1939–1941); delegat na konferencji pokojowej w Paryżu. Członek Węgierskiej Akademii Nauk i założyciel węgierskiego skautingu. Podczas swojej drugiej kandydatury w roli premiera otworzył granicę dla polskich uchodźców cywilnych i wojskowych. Aż do swojej śmierci utrzymał Węgry poza działaniami wojennymi. Na temat jego życia zob. B. Ablonczy, dz. cyt., oraz E. László Varga, *Związku z nieopublikowanym listem Pála Telekiego do regenta adm. Horthyego. Fakty i dokumenty*, „Studia Casoliensia” 2 (2004), s. 47–70.

⁷ A. Czettner, *Teleki Pál és a magyar külpolitika 1939–1941*, Budapest, 2008, s. 29–30.

⁸ L. Gulyás, dz. cyt., s. 271–272.

Przywódcy węgierscy, dowiedziawszy się stosunkowo szybko, że Hitler wydał rozkaz rozwinięcia operacji *Fall Weiss* przeciwko Polsce, natychmiast przyjęli neutralną pozycję. 27 kwietnia 1939 r., dzień przed jednostronnym wypowiedzeniem przez Hitlera polsko-niemieckiej deklaracji o nieagresji z 1934 r., nowy węgierski minister spraw zagranicznych István Csáky telegrafował do węgierskiego ambasadora Frigyesa Villaniego w Rzymie, że Niemcy przygotowują się do wojny przeciwko Polsce. Poprosił w nim ambasadora o poinformowanie Benito Mussoliniego, że w tej wojnie, chociaż Węgry pozostaną lojalne wobec Osi, nie wezmą udziału „ani bezpośrednio, ani pośrednio”, a jeśli Niemcy wkroczą na terytorium Węgier z bronią, będą traktowane jako wróg. Tylko ewentualna wroga akcja Rumunii, z którą Polska była oficjalnie sprzymierzona, mogła zmienić to węgierskie stanowisko w tym zakresie⁹.

Dostępne źródła wskazują, że bezpośrednio po wystąpieniu niemieckim Miklós Horthy przyjął u siebie Leona Orłowskiego, posła RP w Budapeszcie (audjencje odbyły się 10 maja i 26 maja 1939 r.). Choć nie zachowało się żadne sprawozdanie z tych spotkań (o ile posel rzeczywiście sporządził pisemny raport dla swojego rządu), mamy pewną wiedzę na temat ich treści. Prawdopodobnie audjencia 10 maja była na tyle poufna, że Orłowski zdał jedynie ustną relację z jej przebiegu ministrowi spraw zagranicznych Józefowi Beckowi w Warszawie. Potwierdza to dyplomatyczna praktyka, aby nie przekazywać wysoce poufnych wiadomości o znaczeniu państwowym swojemu ministerstwu spraw zagranicznych w formie pisemnego raportu czy depeszy. W swoich wspomnieniach z 1963 r. Orłowski napisał, że na początku maja 1939 r. został wezwany przez ministra spraw zagranicznych Becka do Warszawy. Źródła podają, że przyleciał on do Krakowa 17 maja 1939 r. i był on obecny w stolicy następnego dnia¹⁰. Poinformował wówczas swojego przełożonego i zastępcę Becka, wiceministra Jana Szembeka, o tym co usłyszał w Budapeszcie. Powiedział mu, że regent „błagał”, aby Polska nie spowodowała wojny, ponieważ najprawdopodobniej zostanie ona pozostawiona sama sobie w konflikcie z Niemcami, opuszczona przez francuskich i brytyjskich sojuszników¹¹. Jeśli przyjmiemy, że takie słowa rze-

⁹ Pełny cytat można znaleźć w: M. Mitrovits, dz. cyt., s. 61–62; M. Koźmiński, dz. cyt., s. 273–274.

¹⁰ L. Orłowski, *Pierwsze wiadomości...*, s. 115.

¹¹ 3 maja 1939 r., po kwietniowej wizycie u Hitlera, Csáky podsumował to, co usłyszał w gabinecie Furhera, mówiąc, że „jeżeli Polacy nie dokonają poważnej prowokacji, konflikt zbrojny nie będzie nieunikniony” zob. M. Koźmiński, dz. cyt., s. 280; Węgierski minister wspominał nawet, że podczas kolacji Hitler powiedział nawet: „Jeśli Polacy wybierają wojnę, mogą śmiało powiedzieć, że każdy polski żołnierz będzie niośł swoją trumnę na plecach” [Wenn die Polen den Krieg wollen, dan jeder polnische Soldaten Sarg auf seinen Rücken trägt] zob. Ú. Elemér, *Végállomás Lisszabon. Hét év*

czywiście padły, to można oceniać, że regent Horthy był świadomy planów Berlina i odpowiednio przeanalizował możliwą konsekwencję wypadków w Europie powstałych na skutek wybuchu wojny o Polskę.

O rozmowie Orłowskiego z Szembekiem ten ostatni napisał w swoim *Diariuszu* to, że właśnie Regent uważał, iż w wojnie światowej Brytyjczycy wygrają, ponieważ Ci, „którzy panują na morzu, zawsze wygrywają”. Możemy jednak przypuszczać, że Szembek mógł źle zrozumieć sens wypowiedzi Orłowskiego albo, że sam Horthy był niejednoznaczny w tej kwestii. Stanowisko węgierskiego przywódcy pozostało bowiem niezmienione w zakresie tego, czy uważał zwycięstwo Niemiec w ewentualnej wojnie światowej za bardziej prawdopodobne. Z drugiej strony Horthy stwierdził, że „gdyby wojska niemieckie chciały dostać się do Polski poprzez terytorium węgierskie to Węgry sprzeciwią się temu z bronią w ręku”¹².

Mając na względzie powyższe wypowiedzi, zaskakująca jest szczerość, z jaką Regent rozmawiał z posłem Orłowskim¹³. Poinformował go nawet, że poinstruował ministra Csáky’ego i premiera Telekiego przed ich podróżą do Berlina (przybyli tam z oficjalną wizytą 29 kwietnia 1939 r.), aby zwrócili uwagę strony niemieckiej na węgierską decyzję o neutralności. Podczas ich rozmów w Berlinie nie było żadnej konkretnej wzmianki o ataku na Polskę, a jedynie poruszono sprawę ogólnego sporu polsko-niemieckiego. Tym samym, węgierscy politycy uznali, że nie istnieje potrzeba wspominania o węgierskiej neutralności a sama potencjalna mediacja między Warszawą a Berlinem z udziałem Węgrów – była w tym momencie bezpodstawna¹⁴.

Warto więc wskazać następne kroki we wzajemnych relacjach polsko-węgierskich, które miały miejsce po audiencji 10 maja 1939 r. Po złożeniu osobistego raportu w Warszawie, poseł Orłowski powrócił do Budapesztu. Ponownie poprosił o spotkanie u Regenta i został przez niego przyjęty 26 maja 1939 r. W imieniu ministra spraw zagranicznych Józefa Becka po-

a magyar királyi külügyminisztérium szolgálatában. Budapest 1987, s. 121–122; Najprawdopodobniej M. Horthy rozmawiał z posłem Orłowskim mając na względzie informacje otrzymane od swojego ministra, Csáky’ego.

¹² *Diariusz i teki Jana Szembeka (1935–1945)*, t. 4, *Diariusz i dokumentacja za rok 1938*, *Diariusz i dokumentacja za rok 1939*, oprac. J. Zarański, Londyn 1972, s. 604–605.

¹³ Być może wpływ na ten fakt miały różne okoliczności kształtujące osobistą relację pomiędzy M. Horthy’em a L. Orłowskim. Od 1938 r. aż do zamknięcia polskiej poselstwa w Budapeszcie pod naciskiem Niemiec, regent kilkakrotnie, potajemnie, przyjmował polskiego dyplomatę na spotkania. Konspiracyjne audiencje organizował wówczas gen. dyw. Lajos Keresztes-Fischer, szef wojskowego biura regenta. Ostatnie dwa spotkania miały miejsce w grudniu 1940 r., kiedy poseł został zaproszony na polowanie. Przed jego ostatecznym wyjazdem z Budapesztu, regent i jego żona pożegnali go podczas śniadania.

¹⁴ Na temat podróży Telekiego i Csáky’ego do Berlina zob. M. Koźmiński, dz. cyt., s. 276–277.

dziękował mu za to, co zostało powiedziane na poprzedniej audyencji – 10 maja¹⁵.

Wkrótce potem, 16 czerwca 1939 r., Orłowski zaprosił ministra spraw zagranicznych Csáky'ego na śniadanie do poselstwa przy ul. Országház, gdzie mieściła się jego rezydencja. W rzeczywistości omawiano podczas tego spotkania tylko jedną kwestię. Jakie byłoby stanowisko Węgier, gdyby Polska została zaatakowana przez Niemcy? Według notatki strony węgierskiej, Csáky wyraził opinię, że nie sądzi, aby wojna mogła wybuchnąć, jeśli Polska jej nie zainicjuje. Jednocześnie podkreślił, że jeśli wojna polsko-niemiecka wybuchnie, Węgry zachowają neutralne stanowisko wobec obu stron, o ile pozostanie to „odizolowanym konfliktem”. Gdyby jednak konflikt polsko-niemiecki przerodził się w wojnę światową, Węgry otrzymają „wolną rękę”, ale „w żadnym wypadku nie będą walczyć przeciwko Polsce”. Na koniec powiedział, że „ewentualna neutralność” w tym przypadku będzie zależeć od danych okoliczności¹⁶. Csáky nie udzielił więc jednoznacznej odpowiedzi na pytanie i – w przeciwieństwie do Regenta – zasugerował jedynie, że stanowisko Węgier będzie zależało od zewnętrznych okoliczności. Ta niepewność, którą wyraził węgierski polityk została odnotowana w jednym z raportów posła Orłowskiego do swojej centrali¹⁷.

W kolejnych tygodniach strona niemiecka coraz bardziej otwarcie prezentowała swoim węgierskim partnerom własne stanowisko wobec Polski. 4 lipca 1939 r. węgierscy wojskowi: Henrik Werth, szef Sztabu Generalnego¹⁸, mjr István Bartalis, jego adiutant przyboczny i płk István Újszászy, kierownik oddziału II Sztabu Generalnego¹⁹, udali się z oficjalną wizytą do Berlina²⁰. Podczas jej przebiegu dowiedzieli się od gen. Franza Haldera ówczesnego głównodowodzącego wojsk lądowych Wehrmachtu (Oberkommando des Heeres – OKH), że Niemcy rozwiążą kwestię Gdańska siłą zbrojną.

¹⁵ Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], MSZ P III sygn. 6598, Ścisłe tajny raport Orłowskiego 21/tjn do ministra spraw zagranicznych, 31 V 1939.

¹⁶ Pełny dokument jest cytowany w języku polskim w M. Mitrovits, dz. cyt., s. 67, patrz także M. Koźmiński, dz. cyt., s. 333.

¹⁷ AAN MSZ P III sygn 6572, Raport Orłowskiego do Ministra Spraw Zagranicznych 52/4/W/25, 18 VI 1939.

¹⁸ Henrik Werth (1881–1952), generał piechoty, szef Sztabu Generalnego w latach 1938–1941.

¹⁹ István Újszászy (1894–1948) oficer zawodowy, pułkownik w 1939 szef oddziału II Sztabu Generalnego (1939–1942), a następnie szef Ośrodka Obrony Państwa (1942–1944) w stopniu gen. mjr. – zob. *Vallomások a holtak házából. Újszászy, István vezérőrnagynak, a 2. vkf osztály és az Államvédelmi Központ vezetőjének az AVH fogságában írott feljegyzéseil*, red. G. Haraszti i in., Budapest 2007; S. Szabolcs, *Állambiztonsági Szolgálatok Történeti Levéltára Corvina Kiadó*, Budapest 2007, s. 661.

²⁰ Franz Halder (1894–1972) niemiecki feldmarszałek, szef naczelnego dowództwa armii (Oberkommando des Heeres/OKH).

W konsekwencji, 24 lipca 1939 r. premier Teleki napisał dwa listy do Adolfa Hitlera, których kopie przesłał Mussoliniemu. W pierwszym z nich informował kanclerza, że w przypadku ogólnego konfliktu Węgry dostosują swoją politykę do polityki Osi, ale nie może to naruszać węgierskiej suwerenności²¹. Sformułowanie to było również niejednoznaczne w świetle poprzednich oświadczeń, a sam Teleki był tego oczywiście świadomy. Jednak w drugim liście węgierski premier wyraźnie stwierdził, że Węgry uważają za moralnie niemożliwe wzięcie udziału w działaniach zbrojnych przeciwko Polsce²². Odnoszący się do tej sprawy minister spraw zagranicznych Włoch Galeazzo Ciano podsumował więc, że pierwszy list Telekiego do Hitlera został napisany w interesie drugiego²³.

Latem 1939 r., w czasie gdy główną ambicją węgierskiego premiera było utrzymanie jego państwa w odpowiedniej odległości od potencjalnego konfliktu zbrojnego pomiędzy Polską a Niemcami, w stosunkach polsko-węgierskich doszło do nieoczekiwanego wydarzenia, które także oddziaływało w przyszłości na relacje Budapesztu z Berlinem. 1 sierpnia 1939 r. Partia Strzałokrzyżowców złożyła w Zgromadzeniu Narodowym interpelację do ministra spraw wewnętrznych Ferenca Keresztesa-Fischera z zapytaniem czy prawdą jest, że węgierscy ochotnicy (członkowie „Rongyos Gárda”²⁴) przekroczyli granicę polsko-węgierską, aby walczyć po stronie Polaków w ewentualnej wojnie polsko-niemieckiej. Kálmán Hubay, poseł Strzałokrzyżowców, mówił wówczas o sześciu tysiącach osób. Ferenc Keresztes-Fischer nie zaprzeczył, że byli tacy Węgrzy (Csáky otrzymał takie informacje już w połowie lipca i polecił Hory’emu przyrzeć się sprawie, który również rozmawiał o tym z Szembekiem 19 lipca 1939 r.) i uznał to za szkodliwe dla interesów Węgier. Obiecał podjęcie działań, ale dodał, że nie może zagwarantować, że taki incydent nie powtórzy się w przyszłości w zakarpackich lasach. Sprawa wywołała ogromną debatę w węgierskiej prasie²⁵.

²¹ Dok. nr 99, *Magyarország és a második világháború. Titkos diplomáciai okmányok a háború előzményeihez és történetéhez*, red. M. Ádám, G. Juhász, L. Kerekes, Budapest 1966.

²² Dok. nr 100, tamże; M. Koźmiński, dz. cyt., s. 331; M. Mitrovits, dz. cyt., s. 67; L. Gulyás, dz. cyt., s. 272–275.

²³ *Ciano gróf naplója 1939–1943*, Budapest 1999, s. 103; zob. również: B. Ablonczy, dz. cyt., s. 160.

²⁴ Rongyos Gárda, pol. „Gwardia Obdartusów” – węgierska formacja paramilitarna powstała w 1921 r.; reaktywowana pod koniec 1938 r.

²⁵ Protokół ze spotkania opublikowany w druku nie zawiera liczby sześciu tysięcy wspomnianej przez Hubaya, ale historyk brytyjski, C.A. Macartney, też wskazuje na liczbę 6.000 ochotników węgierskich, którzy rzekomo walczyli w Polce – zob. *Október tizenötödike – a modern Magyarország története 1929–1945*, t. 1, Budapest 2006, s. 475; poseł RP Leon Orłowski złożył szczegółowy raport w tej sprawie i wskazał, że poselstwo powstrzyma się od jakichkolwiek otwartych oświadczeń –

Oburzenie Niemców listem i postulatami Telekiego oraz ucieczką rzekomych ochotników do Polski było bardzo widoczne. Wykorzystali oni pierwszą możliwą okazję, aby węgierski premier wycofał się ze swojego stanowiska. Tym samym na początku sierpnia 1939 r. Csáky został zaproszony niespodziewanie przez Ribbentropa do odwiedzenia go w Berchtesgaden. Węgierski minister spraw zagranicznych najpierw samodzielnie przeprowadził rozmowy ze swoim niemieckim odpowiednikiem, a następnie obaj zostali przyjęci przez Adolfa Hitlera. Niemieccy przywódcy zagrozili wówczas Csáky'emu, że jeśli on nie wycofa listów Telekiego, to Węgry nie będą mogły liczyć na wsparcie Niemiec dla swoich rewizjonistycznych aspiracji²⁶. Ostatecznie minister spraw zagranicznych obiecał wycofać listy szefa swojego rządu²⁷, oraz potwierdził oczekiwane przez Niemców stanowisko: Węgry nie złożą deklaracji neutralności w przypadku ataku na Polskę. Nie mamy żadnego potwierdzenia, czy Csáky miał jakiegokolwiek upoważnienie od premiera Telekiego na wycofanie obu listów. Pewne jest jednak to, że deklaracja Csáky'ego odbyła się pod ewidentnym przymusem niemieckim²⁸. Następnego dnia, Sztójay przekazał depeszę na Wilhelmstrasse, że stanowisko węgierskie wyrażone w listach premiera Telekiego zostaje odwołane²⁹. Najprawdopodobniej odbyło się to już za jego zgodą. Sam szef węgierskiego rządu zamierzał jednak nieformalnie poinformować zachodnie stolicy, zwłaszcza Londyn, o rzeczywistych zamiarach Budapesztu w zakresie spornych kwestii. Tym samym, omijając ministra spraw zagranicznych Csáky'ego i posła w Wielkiej Brytanii Györgya Barczy, poinformował on rząd brytyjski, że jeśli Niemcy zaatakują Polskę to Węgry zachowają się neutralnie co do takiego konfliktu zbrojnego³⁰.

zob. AAN MSZ P III. Raport Orłowskiego z 8 sierpnia 1939 r. do Departamentu Politycznego MSZ pod nr 49/W/1/11; Więcej na ten temat zob. opracowanie Ákosa Barthy w niniejszym numerze „Polonia Inter Gentes”.

²⁶ M. Koźmiński, dz. cyt., s. 332.

²⁷ Wspomniane listy premiera Telekiego do B. Mussoliniego zostały wycofane 11 sierpnia 1939 r. – zob. *Diplomáciai iratok Magyarországnak külpolitikájához, 1936–1945, IV. kötet: Magyarország külpolitikája a 2. világháború kitörésének időszakában, 1939–1940*, red. J. Gyula, Budapest 1962 [dalej: DIMK IV], dok. nr 265. Raport tymczasowego chargé d'affaires w Rzymie do ministra spraw zagranicznych, 11 VIII 1939 r.

²⁸ Notatka na temat rozmów ministra Csáky'ego z Ribbentropem: Magyar Nemzeti Levéltár Országos Levéltára [dalej: MNL OL] K 63, Polityka zagraniczna Węgier 1918–1944. Rękopis Szentiványiego, s. 274–279; Notatka na temat rozmów w Obersalzbergu – Hitler, Ribbentrop, Erdmannsdorf, Csáky – sporządzona przez niemieckiego ambasadora w Budapeszcie Erdmannsdorfa. Obersalzberg, 8 sierpnia 1939 r. Akten zur Deutschen Auswärtigen Politik [dalej: ADAP] D. VI.784.

²⁹ DIMK IV, dok nr 260 i 261, Instrukcja Csáky'ego dla Sztójay'ego, aby przekazać notatkę w Berlinie, że Teleki prosi, aby oba listy z 24 lipca 1939 r. do kanclerza Niemiec zostały uznane za wycofane – zob. ADAP – D VI dok. nr 784.

³⁰ Por. B. Ablonczy, dz. cyt., s. 160.

Teoretycznie presja niemiecka była na tyle skuteczna, że Budapeszt w razie rozpoczęcia wojny nie mógł ogłosić deklaracji neutralności. Premier Teleki zamierzał jednak potwierdzić Londynowi, że w praktyce Węgry pozostaną neutralne wobec potencjalnej agresji.

Pakt Ribbentrop-Mołotow i jego konsekwencje³¹

Dla wielu europejskich państw pakt Ribbentrop-Mołotow, podpisany krótko przed północą 23 sierpnia 1939 r., nie był zaskoczeniem. Niemiecko-sowieckie porozumienie składało się z dwóch części – z jawnego protokołu o nieagresji oraz tajnej części uzupełniającej, zawierającej szczegóły podziału terytorialnego Europy Środkowo-Wschodniej pomiędzy III Rzeszą a ZSRR. Warto wspomnieć, że pakt poprzedziło podpisanie niemiecko-sowieckiej umowy handlowej, z 19 sierpnia 1939 r.³²

Według dostępnych dokumentów, węgierskie kierownictwo polityczne po raz pierwszy 17 maja 1939 r. otrzymało sugestie o przygotowaniach niemiecko-sowieckiego porozumienia. Tego dnia György Szabó, węgierski konsul generalny w Monachium, raportował, że jego polski odpowiednik³³ odnotował w tamtejszej opinii publicznej rozmowy o możliwej współpracy niemiecko-sowieckiej³⁴. Węgierski premier Pál Teleki otrzymał również inne wiadomości o tej sprawie i natychmiast poinformował posła RP w Budapeszcie, Leona Orłowskiego, przez specjalnego pośrednika, o tym, że „do Budapesztu doszły wiadomości o pertraktacjach między Niemcami a Sowietami co do nowego rozbioru Polski”³⁵. Uczynił to w warunkach wręcz konspiracyjnych³⁶. Pośredniczył w tym adwokat Antal Steiner, któ-

³¹ Więcej na temat paktu Ribbentrop-Mołotow: *Nazi-Soviet Relations 1939–1941: Documents from the Archives of the German Foreign Office*, eds. R. James Sontag, J. Stuart Beddie, Washington 1948; *Geneza paktu Hitler–Stalin. Fakty i propaganda*, red. B. Musiał, J. Szumski, Warszawa 2012.

³² Radziecko-niemiecka umowa handlowa została podpisana 19 sierpnia 1939 roku. Zob. także Miklós Mitrovits, *Background to the Molotov–Ribbentrop Pact. Legends and Facts*. „Central European horizons” 1 (2020), s. 17–32.

³³ Mieczysław Grabiński (1893–1960) – kierownik Konsulatu Generalnego RP w Monachium w 1939 r. – zob. M. Dworski, *Mieczysław Grabiński (1893–1960)*, w: *Słownik biograficzny polskiego państwa na uchodźstwie*, t. 2: członkowie III i IV Rady Narodowej RP, red. J. Rabiński, M. Dworski, Lublin 2024, s. 102.

³⁴ Magyar Nemzeti Levéltár Országos Levéltára [dalej: MNL OL], K 63 küm. pol. – 1939 – 17/25 – 2782, Sprawozdanie konsula generalnego w Monachium nr 78/pol. z dnia 17 maja 1939 r.

³⁵ L. Orłowski, *Pierwsze wiadomości...*, s. 113.

³⁶ Dr Andor Szanyi (Steiner), prawnik. Prezes Węgiersko-Polskiej Izby Handlowej w 1939 r. Po wybuchu II wojny światowej poseł RP Orłowski poprosił o spotkanie ze Steinerem, który powie-

ry w latach 20. XX wieku był prawnikiem w poselstwie RP. Specjalny wysłannik, który miał znać źródło informacji przekazanych przez Telekiego, został następnie oddelegowany do Polski. Leon Orłowski powiedział mu, aby przekazał polskim władzom, że do Budapesztu dotarły wiadomości o negocjacjach między rządami sowieckim i niemieckim w sprawie rozbioru Polski. Ponadto stwierdził stanowczo wobec posłańca, że w żadnym wypadku nie może ujawnić źródła tej wiadomości – dopiero może to uczynić w Warszawie³⁷. Wysłannik został przyjęty w polskiej stolicy 18 maja 1939 r. przez Jana Szembeka i Józefa Becka. Wówczas mógł przekazać im informacje od premiera Telekiego. Niestety w diariuszu Szembeka nie znajdujemy informacji co dokładnie zostało wówczas przekazane ministrowi Beckowi³⁸.

Warto nadmienić, że 7 czerwca 1939 r. ppłk László Deseő³⁹, węgierski attaché wojskowy z Helsinek akredytowany w krajach bałtyckich, który wcześniej przez trzy lata urzędował w Moskwie, ustnie poinformował Polaków – najprawdopodobniej z własnej woli – o trwających tajnych negocjacjach niemiecko-sowieckich⁴⁰. Do rozmowy o tej sprawie doszło w Kownie. László Deseő spotkał się tam ze swoim odpowiednikiem na polskiej placówce, płk. Leonem Mitkiewiczem-Żółtkiem. Podczas dyskusji starał się go przekonać o zaawansowaniu niemiecko-sowieckich rozmów na podstawie własnych obserwacji i uzyskanych danych z Moskwy. Podkreślał on wówczas, że Związkowi Sowieckiemu nie chodzi o teoretycznie rysujący się sojusz z Wielką Brytanią i Francją ale o porozumienie z Niemcami, nad którym dy-

dział, że omawiana wyżej wiadomość pochodziła od papieskiego prałata Sándora Ernsta, przyjaciela i szkolnego kolegi Telekiego. Była to jednak nieprawda, gdyż taka informacja nie mogła w tym czasie pochodzić od Ernsta, ponieważ zmarł on w 1938 r. Jeśli wysłannik mylił się, co do tożsamości osoby przekazującej wiadomość, i jeśli był to ksiądz, to najprawdopodobniej musiał to być Béla Witz, proboszcz bazyliki św. Szczepana i zaufany przyjaciel oraz spowiednik P. Telekiego. Możliwe też, że Steiner, wierny złożonej przysiędze, nie ujawnił prawdziwego nazwiska.

³⁷ L. Orłowski, *Pierwsze wiadomości...*, s. 113.

³⁸ *Diariusz i teki Jana Szembeka (1935–1945) ...*, s. 604–605.

³⁹ László Deseő (1893–1948), oficer artylerii, dyplomata wojskowy. W 1935 r. otrzymał nominację na attaché wojskowego w Moskwie. Pod koniec stycznia 1939 r., kiedy Związek Radziecki zawiesił stosunki dyplomatyczne z powodu przystąpienia Węgier do Paktu Antykominternowskiego, Deseő został przeniesiony do Helsinek, skąd miał monitorować sytuację w ZSRR. Jednocześnie pełnił funkcję akredytowanego attaché wojskowego przy krajach bałtyckich. 1 maja 1939 r. awansował na pułkownika sztabowego. Na mocy poprawy stosunków węgiersko-sowieckich powrócił pod koniec 1939 r. na swoje stanowisko w Moskwie (gdzie pełnił tę funkcję do 1 lipca 1940 r.). Ponadto podczas II wojny światowej był dowódcą artylerii 2. Armii Węgierskiej walczącej na froncie wschodnim. W lutym 1943 r. dostał się do sowieckiej niewoli. Zmarł w ZSRR w 1948 r.

⁴⁰ Leon Mitkiewicz-Żółtek (1896–1972) wojskowy, pułkownik, attaché wojskowy w Kownie (1 grudnia 1938 r. – połowa października 1939 r.). Jego spuścizna archiwalna znajduje się w Muzeum Polskim w Rapperswillu oraz w Instytucie Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku.

plomaci intensywnie pracują. Argumentował – i nie było to bezpodstawne – że przesył surowców dla Niemiec z Rosji, a w drugą stronę import niemieckich produktów przemysłowych stanowią poważne czynniki kształtujące ramy ostatecznego porozumienia pomiędzy Stalinem a Hitlerem⁴¹. Podczas tej rozmowy, polscy dyplomaci nie chcieli uwierzyć w prawdziwość przedkładanych informacji. Uważali bowiem, że ppłk Deseő przekazał te informacje pod wpływem inspiracji niemieckiego ataszatu wojskowego w Kownie, kierowanego przez płk Justa. Podejrzewano, że Deseő albo odnosił się do moskiewskich rozmów jako sposobu szantażowania Niemców, albo powiedział to z jakiegoś innego powodu. Współcześnie posiadamy wiedzę o tym spotkaniu, gdyż zostało ono zreferowane w raporcie kierownika polskiej placówki w Kownie, który został o nim poinformowany przez Mitkiewicza-Żółtkę⁴². Sam wojskowy w swoich wspomnieniach opublikowanych w Londynie w 1959 r. i w Warszawie w 1990 r.⁴³ podaje treść rozmowy w sposób zbliżony do tego, co powiedział wysłannikowi dwie dekady wcześniej: „szykuje się pakt niemiecko-rosyjski i wzajemny układ między tymi państwami w sprawie Polski”. Franciszek Charwat nie otrzymał odpowiedzi na swój raport, ani nie odnotował żadnej reakcji ze strony MSZ⁴⁴.

Z węgierskiej perspektywy, rząd RP musiał otrzymać w tym okresie dodatkowe informacje o pertraktacjach sowiecko-niemieckich. Świadczy o tym raport po spotkaniu radcy poselstwa węgierskiego w Warszawie Józsefa Kristóffy'ego z szefem departamentu politycznego MSZ Tadeuszem Kobylańskim (17 czerwca 1939 r.). Polski urzędnik potwierdził wówczas, że „niemiecki rząd ciężko pracuje w Moskwie nad zapewnieniem sowieckiej neutralności w przypadku wojny”⁴⁵. Dalej 1 lipca 1939 r. Ernst Woermann, zastępca sekretarza stanu ds. zagranicznych w Berlinie, zwrócił uwagę ambasadora Döme Sztójaja – co nie mogło umknąć uwadze ówczesnego analityka spraw zagranicznych – że wzajemne ataki prasowe w stosunkach sowiecko-niemieckich ustały, a nawiązywane relacje handlowe kształtują się w dobrym kierunku i „w dłuższej perspektywie zaczynają wyłaniać się zarysy ich normalizacji”⁴⁶.

⁴¹ AAN, MSZ, P III, sygn. 6598, Raport Franciszka Charwata (1881–1943), posła RP w Kownie (1938–1939) do ministra spraw zagranicznych, 9 VI 1939.

⁴² *Tamże*.

⁴³ L. Mitkiewicz-Żółtek, *Wspomnienia kowieńskie 1938–1939*, Warszawa 1990, s. 198, 267.

⁴⁴ Zob. M. Koźmiński, dz. cyt., s. 325.

⁴⁵ MNL, OL, K 63, küm. pol. – 1939 – 17/25–3203, Raport Kristóffy'ego nr 160/pol. z Warszawy 17 VI 1939 r.; Kristóffy został posłem Węgier w Moskwie dzięki wznowieniu węgiersko-sowieckich stosunków dyplomatycznych w 1939 r.

⁴⁶ MNL, OL, K 63, küm. pol. – 1939 – 17/25–3389, Meldunek Sztójaja nr 93/pol. z Berlina 1 VII 1939 r.

Pakt niemiecko-sowiecki został ogłoszony światu 23 sierpnia 1939 r.⁴⁷ W Budapeszcie wiadomość o podróży J. von Ribbentropa do Moskwy już wcześniej skłoniła oddział II Sztabu Generalnego do wprowadzenia stałego 24-godzinnego dyżuru. Podobne działania zarządzono w węgierskim MSZ i MSW. Taki stan rzeczy trwał do początku października 1939 r., przy czym 27 września 1939 r. pododdziały Armii Czerwonej pojawiły się u progu dawnej wspólnej granicy polsko-węgierskiej i nawiązały kontakt z węgierską strażą graniczną.

Po podpisaniu paktu niemiecko-sowieckiego, do Budapesztu przybył płk Eberhardt Kinzel, przydzielony do Dowództwa Lądowego Wehrmachtu (Oberkommando des Heeres, OKH), który przekazał trzy prośby swojego szefa Sztabu Generalnego gen. Franza Haldera i poinformował, że niemieckie atak na Polskę jest kwestią dni⁴⁸.

Żądania niemieckie były wówczas następujące:

1) W razie potrzeby Wehrmacht chciałby przemaszerować przez terytorium Węgier przeciwko Polakom⁴⁹

2) Możliwość skorzystania z Węgierskich Kolei Państwowych na Rusi Węgierskiej⁵⁰. W zamian zaproponował wspólną eksploatację zasobów ropy naftowej w Drohobycz⁵¹;

⁴⁷ *Hadtörténeti Intézet és Múzeum Hadtörténelmi Levéltár* [dalej: HIM], VKF-1939. Mikrofis 231. dobow. Sprawozdania Departamentu Prezydenta, wrzesień-październik 1939 r.

⁴⁸ *Vallomások a holtak házából...*, s. 81, 372

⁴⁹ Płk Eberhardt Kinzel pojechał do Budapesztu zrealizować rozkaz swojego dowództwa. Jest wysoce prawdopodobne, że nie wiedział on o potencjalnej roli Węgier w kampanii antypolskiej. Warto dodać, że Niemcy próbowali kilkakrotnie bezpośrednio przed i po wybuchu wojny, aż do 10 września 1939 r., przekonać Węgrów do przyłączenia się do nich w różnej formie w ramach agresji wobec Polski. Rząd węgierski zawsze odmawiał. W sprawie Weissa czytamy: „Auf deutscher Seite kann man mit Ungarn als Bundesgenossen nicht ohne weiter rechnen.” – cyt. za: S. Cat-Mackiewicz, *Polityka Becka*. Kraków 2015, s. 190.

⁵⁰ W języku węgierskim określenie tego obszaru definiuje się jako *Kárpátalja* co tłumacząc dosłownie na język polski brzmi: Podkarpacie. Niemniej używanie tego terminu w języku polskim w nawiązaniu do węgierskiej frazeologii geograficznej – nie jest poprawne. Podkarpacie bowiem współcześnie oznacza nazwę województwa. Tym samym konsekwentnie używam w niniejszym artykule, jak i w innych publikowanych materiałach, określenia Ruś Węgierska, jako terminu odpowiadającego nomenklaturze występującej w węgierskiej historiografii.

⁵¹ Rząd węgierski nie mógł wiedzieć, że oferowane mu terytorium przez Niemcy było przeznaczone dla Związku Radzieckiego na mocy paktu Ribbentrop-Mołotow. Niemcy obiecali więc Węgom zarządzanie wydobywaniem ropy z terytorium, które do nich nie należało. Tę samą metodę zastosowano nieco później, wobec samego ministra Mołotowa podczas jego wizyty w Berlinie w listopadzie 1940 r. Obiecywano wówczas Sowietom Iran. Mołotow nie przyjął jednak tych zapewnień, jako aksjomat. Nie uwierzył Berlinowi. W latach 1938–1944 Węgrzy również byli oszukiwani i myleni różnymi obietnicami niemieckimi, z których bardzo niewiele zostało spełnionych. Niemcy początkowo schlebiali, potem obiecywali, następnie pouczali, szantażowali, grozili i w końcu – do-

3) Przekazywanie przez stronę węgierską informacji węgierskiego wywiadu wojskowego o Polsce.

W porozumieniu z szefem Sztabu Generalnego Henrykiem Werthem, płk Újszászy zgodził się tylko na trzecią niemiecką prośbę. Na polecenie premiera Telekiego, Werth poinformował Kinzella o odmowie realizacji dwóch pozostałych żądań.

Pomimo faktu, że Csáky został zmuszony pod naciskiem Niemiec do wycofania listów Telekiego do Hitlera, stanowisko Węgier pozostało niezmienione nawet po podpisaniu paktu niemiecko-sowieckiego. Od 18 sierpnia 1939 r. András Hory, węgierski poseł w Warszawie, odpoczywał u matki w Homorodzie (Siedmiogród, Rumunia). Kilka dni później, 22 sierpnia, na wieść o wyjeździe Ribbentropa do Moskwy, Csáky nakazał mu natychmiastowo powrócić do Budapesztu. W swoich wspomnieniach András Hory napisał, że po otrzymaniu rozkazu powrotu z Siedmiogrodu do Budapesztu, gdzie przybył 23 sierpnia 1939 r., jeszcze tego samego dnia udał się do Warszawy, a 24 sierpnia spotkał się z ministrem spraw zagranicznych Józefem Beckiem. Przekazał mu następującą wiadomość:

Wojna niemiecko-polska jest nieunikniona. Według Mussoliniego Niemcy są zdecydowani rozpiętać wojnę [...] Jeśli chodzi o Węgry, to udało nam się uzyskać wolną rękę, chociaż Ribbentrop bardzo chciał, abyśmy zagwarantowali przemarsz wojsk niemieckich przez nasze terytorium. Jednak to odrzuciliśmy. Nie żądano od nas aktywnego udziału, co oznacza, że przynajmniej na początku nie będziemy uczestniczyć w wojnie. Nasza dalsza rola będzie zależeć od przebiegu późniejszych wydarzeń. Przekaż to polskiemu ministrowi spraw zagranicznych natychmiast po przyjeździe. Już poleciłem Kristóffyemu, żeby poprosił dla ciebie o szybką audycję u Becka. Zastrzeż jednak, że te wiadomości należy zachować w najściślejszej tajemnicy⁵².

W odpowiedzi na osobistą odprawę wysłannika, Csáky dodał: „Rozpoczęcie wojny jest kwestią kilku dni. Według Mussoliniego, to doprowadzi do wojny powszechnej. Ribbentrop natomiast ma nadzieję, że państwa zachodnie nie będą w niej uczestniczyć i będzie to wyizolowana wojna niemiecko-polska”⁵³. Csáky przytoczył też dawny argument suflowany stronie polskiej przez Węgrów: jeśli Polacy oddadzą Gdańsk Niemcom, wciąż będzie szansa na uniknięcie wojny.

konali agresji na Węgry. W polityce wielkich mocarstw małe państwa są z zasady bezbronne, co uwydatnił przykład Węgier okresu II wojny światowej.

⁵² Hory, dz. cyt., s. 69–70; C.A. Macartney, *Teleki Pál miniszterelnöksége 1939–1941*, Budapest 1993, s. 55.

⁵³ Tamże.

Hory poinformował Becka o stanowisku Węgier zgodnie z otrzymanymi instrukcjami⁵⁴. Według wspomnień posła, Beck nie był zaskoczony tą wiadomością⁵⁵. Jednak 31 sierpnia 1939 r. Szembek powiedział Hory'emu, że wojna nie będzie miała miejsca, jeśli Hitler wycofa swoje żądania⁵⁶. Polacy odmówili więc poddania się niemieckiej presji na Gdańsk. Tego samego dnia sam Miklós Horthy rozmawiał z posłem Orłowskim. Wówczas Regent powtórzył treść listu Telekiego do Hitlera, że Węgrzy nie podejmą żadnych działań przeciwko Polsce⁵⁷.

Węgierska neutralność w praktyce

Po otrzymaniu wiadomości o wybuchu II wojny światowej, premier Teleki zwrócił się do węgierskiego społeczeństwa z przemówieniem, a jego rząd wprowadził nadzwyczajne środki, takie jak cenzura, ograniczenia prawa do zgromadzeń i zrzeszania się, ograniczenia dotyczące zagranicznych produktów prasowych oraz konfiskata niektórych materiałów⁵⁸.

Wraz z kolejnymi dniami agresji niemieckiej na Polskę, przywództwo polityczne III Rzeszy nadal planowało włączyć Węgry do wojny. Pomimo wielokrotnych prób urzeczywistnienia tej koncepcji, niemiecka presja nie przyniosła rezultatu – zwłaszcza dzięki stanowczemu stanowisku węgier-

⁵⁴ Jak relacjonował Jan Szembek, poseł Hory „na wstępie wspomniał o deklaracji, jaką złożył z polecenia swojego rządu min. Beckowi w sprawie polityki Węgier w stosunku do Polski” zob. *Diariusz i teki Jana Szembeka (1935–1945) ...*, s. 303; z kolei 4 marca 1943 r. sam András Hory, będąc już na emeryturze, złożył w węgierskim MSZ oświadczenie na ręce Domokosa Szent Iványi'ego, które brzmiało: „Na podstawie ustnych instrukcji ministra spraw zagranicznych Csáky'ego poseł Hory w 1939 r. [koniec sierpnia 1939 r.] zwraca uwagę ministra spraw zagranicznych Becka, co następuje: Królewski Rząd Węgierski polecił mi poinformować Waszą Ekszelencję, że Rząd Węgierski nie zezwoli wojskom niemieckim na przekroczenie terytorium Węgier w celu marszu przeciwko Polsce, ponieważ Rząd Węgierski uważa to za moralną niemożliwość („impossibilité morale”) – zob. MNL, OL, K63, kúm. pol. 1939–1944; „Powyzszy tekst podyktował mi dziś z pamięci emerytowany ambasador nadzwyczajny i minister pełnomocny Hory” – zob. MNL, OL, K64 kúm.res.pol.-1939-17-896.

⁵⁵ M. Mitrovits, dz. cyt., s. 68–69.

⁵⁶ Notatka wiceministra Szembeka ze spotkania z posłem Horym z dn. 31 sierpnia 1939 r. zob. *Diariusz i teki Jana Szembeka (1935–1945) ...*, s. 703–704; Depesza Hory'ego do ministra spraw zagranicznych z 31 sierpnia 1939 r. – MNL, OL, K 63, kúm. pol. 1939–17/7 – 4245.

⁵⁷ AAN, MSZ, PIII, sygn 6572 Depesza radiowa Orłowskiego nr 137 do ministra spraw zagranicznych, 31 VIII 1939; M. Mitrovits, dz. cyt., s. 69.

⁵⁸ „Budapesti Közlöny” z 2 września 1939, s. 1–2; oraz raport niemieckiego ambasadora Erdmannsdorfa nr 1163 do Ministerstwa Spraw Zagranicznych – zob. *A Wilhelmstrasse és Magyarorszáág. Német diplomáciai iratok Magyarországról, 1933–1944*, red. G. Ránki, E. Pamlényi, L. Tilkovszky, G. Juhász, Budapest 1968, dok. nr 254.

skiego rządu. 5 września 1939 r. Ribbentrop poprosił Csáky'ego o przybycie do niemieckiej kwatery głównej w celu „omówienia z nim kilku kwestii”. Podczas rozmów niemiecki polityk zaoferował Węgrom nową przestrzeń terytorialną należącą dotąd do II Rzeczypospolitej. Mowa była wówczas o terenach wokół Sambora i Turki. Csáky zareagował negatywnie na te sugestie. Ribbentrop powtarzając to pytanie, wskazał wyraźnie, że Csáky powinien mieć wystarczająco dużo czasu na rozważenie tej propozycji⁵⁹. Jego stanowisko w tej sprawie pozostało jednak niezmiennie. Poseł węgierski w Berlinie, Sztójay, miał wówczas przecucie, że niemiecka propozycja terytorialna łącząca się z angażem w agresję na Polskę „może być wstępnym krokiem” na rzecz kolejnych niemieckich próśb będących niemożliwymi do spełnienia przez władze w Budapeszcie⁶⁰. Dostępne materiały wskazują, że minister Csáky odpowiedział Ribbentropowi w sposób dyplomatyczny, a jednocześnie precyzyjny:

Węgrzy mieli swoje tysiącletnie granice, z których nigdy nie zrezygnowały, a więc respektują również granice innych krajów, a w stosunku do Polski nie mają żadnych żądań czy aspiracji terytorialnych⁶¹.

Wartym podkreślenia jest również fakt, że Ribbentrop obiecał Csáky'emu terytoria, które zgodnie z tajną klauzulą paktu niemiecko-sowieckiego po 17 września 1939 r. zostały zajęte przez Armię Czerwoną. Następnie w wyniku pozorowanego głosowania – referendum – ludność z tych terenów poprosiła Radę Najwyższą ZSRR o przyjęcie tego terytorium w skład tego państwa. Węgierski minister spraw zagranicznych odrzucając wówczas niemiecką ofertę nie mógł o tym wiedzieć. Należy dodać, że podczas tego spotkania Ribbentrop ostrzegł Csáky'ego, aby Węgry nie zaatakowały Rumunii, a ten obiecał jedynie, że nie stanie się to bez wcześniejszej konsultacji z Niemcami⁶². Co więcej, podczas rozmów nie omawiano niemieckiej propozycji przepuszczenia Wehrmachtu przez węgierskie terytorium do granicy południowej II Rzeczypospolitej⁶³.

Temat ten nie pozostał jednak pominięty w toku bilateralnych roz-

⁵⁹ DIMK IV, dok. 353, Telegram nr 275 od ambasadora Węgier w Berlinie do ministra spraw zagranicznych, 5 września 1939 r. oraz ADAP- D.VIII.8.

⁶⁰ DIMK IV, dok. 354, Depesza nr 278 od ambasadora Węgier w Berlinie do ministra spraw zagranicznych, 5 września 1939 r.

⁶¹ Cytowane w języku polskim przez: M. Mitrovits, dz. cyt., s. 70.

⁶² ADAP, D.VIII.45

⁶³ Telegram ministra spraw zagranicznych Csáky'ego nr 506 z Berlina do premiera, 8 września 1939 r.

mów. Już 9 września 1939 r. Ribbentrop zadzwonił do węgierskiego ministra spraw zagranicznych i poprosił o odpowiedź w ciągu godziny na pytanie, czy Węgry przepuszą oddział Wehrmachtu przez ich terytorium⁶⁴. Następnego dnia, w niedzielę 10 września, Rada Ministrów w Budapeszcie wydała decyzję odmowną⁶⁵. Csáky poinformował o tym Ribbentropa telefonicznie, a następnie przekazał decyzję na piśmie niemieckiemu posłowi Erdmannsdorfowi. Rząd węgierski powołał się w nim na honor narodu, który nie pozwoliłby na takie antypolskie posunięcie, oraz na fakt, że taki krok pociągnąłby za sobą potencjalne wypowiedzenie wojny Węgrom przez Polskę, Anglię i Francję. Również ówczesna sytuacja militarna nie wymagała przemarszu przez Węgry, ponieważ „wojska niemieckie mogły osiągnąć swój cel pieszo bez naruszania suwerenności terytorialnej Węgier”⁶⁶. Csáky poinformował również ministra Józefa Becka o decyzji Budapesztu. Stwierdzono wówczas, że jeśli Niemcy spróbują przekroczyć granicę Węgier, to oni z bronią w ręku przeciwstawiają się tej presji. Jako środek zapobiegawczy podłożono wówczas ładunki wybuchowe pod most i tunel w Koszycach⁶⁷.

Następnego dnia jednak węgierski rząd zezwolił na transport broni przez swoje terytorium, ale tylko w zaplombowanych wagonach bez niemieckiej eskorty. Niemcy wszak nie nalegali na to, a Ribbentrop, za pośrednictwem swojego posła, upomniął Węgrów, że „Niemiecki wniosek nie był niesprawiedliwy, a Węgry nie powinny zapominać, że Niemcy zapewniły, że wspomniana linia kolejowa została przydzielona Węgrom”⁶⁸.

Ponieważ roszczenia do tych obszarów nie miały dla Niemców poważnego znaczenia operacyjnego, a w ramach *Fall Weiss* nie planowano żadnego ataku z tych obszarów, można stwierdzić, że Berlin postrzegał tę kwestię bardziej jako pierwszy poważny test lojalności. W kolejnych latach węgierskie przywództwo będzie wielokrotnie obwiniane za brak wyrażenia poparcia i uczestnictwa w agresji na Polskę, w odróżnieniu od Słowaków.

⁶⁴ Linia kolejowa Kosice-Nagyszalanc-Velejte byłaby odpowiednia dla realizacji tego celu. Poseł Erdmannsdorf złożył pisemną prośbę do Csáky'ego tego samego dnia – zob. DIMK I, s. 375

⁶⁵ Zob. DIMK IV.379, Protokół posiedzenia Rady Ministrów z 10 września 1939 r.

⁶⁶ Niemiecki poseł Erdmannsdorf do Budapesztu, nr 296, 10 września 1939, w: *A Wilhelmstrasse és Magyarország...*, s. 261; Więcej na temat uzasadnienia w języku polskim – zob. M. Mitrovits, dz. cyt., s. 70.

⁶⁷ J. Szembek, *Diariusz. Wrzesień-grudzień 1939 r.* Warszawa 1989, s. 45; Zapis z diariusza z 11 września 1939 r. – Depesza została opublikowana w: *Polish Documents on Foreign Policy 24 October 1938 – 30 September 1939*, eds. W. Borodziej, S. Dębski, Warszawa 2009, s. 417.

⁶⁸ Telegram Schmidta nr 322 z Berlina do posła Erdmannsdorfa w Budapeszcie, 11 września 1939 r., w: *A Wilhelmstrasse und Magyarország...*, s. 262.

Przybycie polskich uchodźców na Węgry

Nawet jeśli terytorium przygraniczne (polsko-węgierskie) nie było istotne z operacyjnego punktu widzenia, to po 17 września 1939 r. zyskiwało ogromne znaczenie. To właśnie na tym obszarze tysiące polskich uchodźców, zarówno wojskowych jak i cywilnych, mogło bezpiecznie przekroczyć granicę po sowieckiej agresji na II Rzeczpospolitą.

Premier Teleki otworzył ten szlak komunikacyjny dla uchodźców przymieszcających przez Ruś Węgierską (przed wojną w Czechosłowacji – Ruś Podkarpacka). Społeczeństwo węgierskie przyjęło ich nie tylko ze współczuciem i życzliwością, ale także z wielką chęcią pomocy i ofiarności finansowej. Darowizny pieniężne i odzieżowe były zbierane przez stowarzyszenia społeczne i filantropijne, kościoły i arystokrację, mieszkańców wsi i miast. Uchodźcy byli mile widziani i przyjmowani w prywatnych domach. Miało to miejsce szczególnie w pierwszych dniach eksodusu, kiedy państwo węgierskie nie mogło ich automatycznie przyjąć i zaopatrzyć. Warto dodać, że na Rusi Węgierskiej sklepikarze i karczmarze przyjmowali bezwartościowe wówczas złotówki jako walutę w stosunku 1:10, co odbywało się z inspiracji, i polecenia, władz państwowych⁶⁹.

Dostrzegalne było też wsparcie instytucjonalne Budapesztu na rzecz określonej koordynacji procesu przyjmowania uchodźców. Ważną rolę w tym zakresie odegrał formalnie emerytowany wojskowy – płk. Zoltán Baló. Powrócił on do służby czynnej, gdyż przydzielono mu kierownictwo nad 21. Departamentem Ministerstwa Obrony Narodowej (Oddział Jeńców Wojennych i Internowanych Wojskowych)⁷⁰. Jednostkę założono w dniach 22–23 września 1939 r., a jej zadaniem był nadzór nad polskimi żołnierzami internowanymi na Węgrzech. Inspiratorem ponownego powołania płk. Baló do pracy był gen. Emil Barabás⁷¹, ówczesny szef 1. Departamentu MON, który miał wieloletnie doświadczenie współpracy z płk Baló.

Omawiany departament składał się początkowo z 4 osób, ale wkrótce praca związana z 45 000 internowanych wojskowych wymagała zwiększenia personelu. Do 1940 r. płk Baló zarządzał w tej jednostce 21 osobami.

⁶⁹ Następnie Narodowy Bank Węgier dokonywał wykupu polskiej waluty od węgierskich obywateli.

⁷⁰ Rozkazy zostały wydane przez Prezydium Ministerstwa Obrony Narodowej w dniach 22 i 23 września 1939 r., a sam oddział rozpoczął swoją działalność 23 września – zob. HIM, HM Eln., A-1939–50770.

⁷¹ Emil Barabás (1886–1948), generał dywizji; w latach 1936–1940 szef I Departamentu MON, w stanie spoczynku od 1 lutego 1941 r.

Było w niej: 8 oficerów, 7 podoficerów, 1 oficer sądowy, 1 urzędnik cywilny, 2 maszynistki i 2 służące⁷². 21. Departament musiał zorganizować w krótkim czasie ponad 100 obozów dla polskich internowanych wojskowych⁷³. Współpracował w tym zakresie także z Józsefem Antall⁷⁴, naczelnikiem Wydziału IX MSW, który opiekował się polskimi uchodźcami cywilnymi. Baló przekazał Antallowi opiekę nad wieloma polskimi żołnierzami narodowości żydowskiej i nieżydowskiej daleko poza jego uprawnieniami – bez wiedzy przełożonych⁷⁵. Ci pierwsi zostali w ten sposób usunięci z pola widzenia władz wojskowych i mogli opuścić Węgry jako uchodźcy cywilni, albo z oficjalnymi polskimi paszportami, albo przez zieloną granicę, celem ewakuacji do Francji, gdzie organizowano Polskie Siły Zbrojne⁷⁶.

Sytuacja uchodźców cywilnych i internowanych wojskowych na Węgrzech została uregulowana zgodnie z konwencjami międzynarodowymi

⁷² Wykaz zatrudnionych pracowników i zasobów w 1940 r. – dokument znajduje się w prywatnym zbiorze Magdolny Baló w Budapeszcie.

⁷³ Ppłk Aleksander Król – przedstawiciel internowanych żołnierzy polskich, w mowie pożegnalnej do płk Baló 30 października 1943 r. mówił o ponad 100 obozach. Stefan Dembiński, pierwszy przedstawiciel internowanych w swoim sprawozdaniu z działalności na Węgrzech, napisanym w Londynie w 1946 r., wymienia z nazwy 99 z nich – zob. Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, A.119; I. Lagzi wymienia 140 obozów, dodając, że była to łączna liczba obozów w latach 1939–1944. Po zakończeniu pierwszej większej fazy ewakuacji, tj. po lecie 1940 r., wymienia 31 obozów internowania (zob. *Droga żołnierza polskiego przez węgierską granicę w latach 1939–1941*, Poznań 1987, s. 15, 21); w rzeczywistości jesienią 1940 r. było 51 obozów – HIM HM-Eln, 21–1942–5209, cs.

⁷⁴ József Antall (1896–1974), doktor nauk prawnych. Od 1932 r. pracował w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. W 1939 r. był radcą ministra, następnie zastępcą naczelnika wydziału w Departamencie IX. 1 lipca 1944 r. objął kierownictwo zreorganizowanego Departamentu IX. 19 marca 1944 r. został aresztowany przez gestapo. Uciekł, ponieważ Polacy zeznawali, że Antall nie miał żadnej wiedzy na temat ewakuacji (współpracując z Polakami jedynie w kwestii uchodźców). Od 24 maja do 15 listopada 1945 r. był administracyjnym sekretarzem stanu ds. odbudowy, od 15 listopada 1945 r. do 20 lipca 1946 r. ministrem odbudowy, a od marca 1946 r. do kwietnia 1946 r. tymczasowo kierował Ministerstwem Finansów. Poseł do Zgromadzenia Narodowego w 1949 r., ale zrezygnował z mandatu. Prezes Węgierskiego Czerwonego Krzyża, z którego został odwołany. W Polsce obecnym jest się wiele miejsc upamiętniających postać J. Antalla. W Warszawie znajduje się ulica jego imienia, tablica pamiątkowa i pomnik (przedstawiający go we wspólnej rozmowie z Henrykiem Sławikiem). Podobny monument znajduje się w Katowicach. Grobem Antalla na Węgrzech opiekuje się Ambasada RP w Budapeszcie – zob. J. Bölöny, *Magyarország kormányai 1848–1992*, Budapest 1992, s. 255.

⁷⁵ J. Antall, *Menekültek menedéke. Emlékek és iratok*, red. K. Kapronczay, Budapest 1997, s. 103; informacja Magdolny Baló (2002).

⁷⁶ 6 tysięcy osób wyjechało legalnie pociągami, zaś 20 tysięcy – nielegalnie przez zieloną granicę do lata 1940 r. (liczebność PSZ we Francji w maju 1940 r. wynosiła 84,5 tys. osób) – zob. E. L. Varga, „Ewakuacja z Węgier”. Relacja płk dypl. Jana Emisarskiego, byłego attaché wojskowego RP w Budapeszcie ze stycznia 1946 roku wraz ze źródłami do dziejów ewakuacji Polaków z Węgier (1939–1940), „Niepodległość” 61 (2012), s. 317–355.

wymi. Opiekę sprawowali przede wszystkim regent Miklós Horthy, premier Pál Teleki, minister spraw wewnętrznych Ferenc Keresztes-Fischer (który utrzymywał odpowiedni dystans pomiędzy uchodźcami a agentami Gestapo na Węgrzech), József Antall, szef IX wydziału Spraw Socjalnych i Ubogich, wspomniany Zoltán Baló (i jego następca płk Loránd Utassy), Béla Varga, proboszcz parafii Balatonboglár, założyciel szkoły średniej dla polskiej młodzieży oraz Tamás Salamon Rácz, sekretarz Węgiersko-Polskiego Komitetu do spraw uchodźców, który pomagał w nielegalnej ewakuacji za co zapłacił uwięzieniem. Należy wspomnieć o zapomnianym byłym burmistrzu Esztergom, Jenő Etterze (1941–1944), który opiekował się Żydami, polskimi żołnierzami i cywilami z wielkim oddaniem wykraczającym poza standardowe obowiązki, ale także pomagał w nielegalnej ewakuacji polskich żołnierzy, z narażeniem życia, aż do lata 1944 r., kiedy to László Endre, wiceminister spraw wewnętrznych, przeniósł go na urząd burmistrza w Munkács⁷⁷. Etter odmówił tego „awansu” i przeszedł na emeryturę. Wkrótce po przesłuchaniu go przez Gestapo, obawiając się aresztowania, zniknął w szeregach wojsk węgierskich na froncie wschodnim aby uniknąć aresztowania⁷⁸. Wrócił do domu po roku jako były jeńiec wojenny w ZSRR.

Na podstawie wielu dostępnych źródeł można stwierdzić, że bez wiedzy i zgody szefa państwa Horthy’ego, premiera Telekiego i jego rządu, podległej im administracji oraz propolskiego nastawienia i bezinteresownej pomocy węgierskiego społeczeństwa, uchodźcy nie mogliby liczyć na tak szerokie wsparcie na Węgrzech. Słusznie czuli się oni tam bezpiecznie, będąc traktowanym ponadstandardowo – jako grupa zaakceptowanych przyjaciół, a nie wyalienowani uchodźcy. Rząd był do tego zobowiązany konwencjami międzynarodowymi, czego skrupulatnie przestrzegano. Poza tym sprawa polska była postrzegana jako interes narodowy i obowiązek moralny przez prawie wszystkich: od przywódców państwa, przez mieszczan, po ludność wiejską. Premier Teleki i jego ministrowie nie mogli postąpić inaczej ponieważ złożyli przysięgę, że będą reprezentować interes narodowy i nie mieli zamiaru jej złamać.

Przypomnijmy, że Węgry stały się u boku Niemiec w sensie politycznym. Liczyli oni na ich pomoc w rewizji granic potrianórskich, a nie ze względu na ideologię narodowosocjalistyczną czy sojusz wojskowy. Węgry

⁷⁷ Obecnie Mukaczewo na Ukrainie Zakarpaciej.

⁷⁸ Magyar Nemzeti Levéltár Komárom-Esztergom Megyei Levéltára, archiwum rodziny Etter, box 21.

związały się z Niemcami, które zainicjowały pakt antykominterowski⁷⁹. Pakt ten był podstawą późniejszych umów wojskowych zawieranych między Niemcami i Włochami (pakt stalowy z 1939 r.) oraz Japonią – „Pakt Trzech” (Dreimächtepakt) z 1940 r. Następnie dołączono do nich Królestwo Węgier i inne państwa zależne od III Rzeszy⁸⁰. Formalnie był to sojusz wojskowo-obronny, więc nie zobowiązał Węgrów do poparcia i udzielenia pomocy wojskowej dla Niemiec. Poza tym Węgry nie podpisali z Niemcami żadnych umów dwustronnych zobowiązujących (poza umów gospodarczych i współpracy dziedzinie produkcji wojskowej⁸¹) Węgrów do określonych działań wojskowych.

Tym samym, moralnym obowiązkiem władz węgierskich było zaopiekowanie się Polakami przebywającymi w tym kraju. Liczono się wówczas z presją niemiecką w tym zakresie oraz interwencjami i prowokacjami ze strony agentów Gestapo. Organy bezpieczeństwa Królestwa Węgier śledziły i udaremniały działalności przedstawicieli Gestapo, którzy chociażby prowadzili operacje wokół obozów internowania polskich uchodźców. Chroniono poszczególne osoby, jak chociażby Henryka Sławika – prezesa Komitetu Obywatelskiego na Węgrzech w latach 1942–1943 – którego ulokowano w klasztorze franciszkanów w Sümeg. Wykonano także wiele działań interwencyjnych wobec syna Stanisława Mikołajczyka, który przez wiele miesięcy mieszkał w domu proboszcza Béli Vargi w Balatonboglár, po czym ewakuowano go na zachód. Węgierska służba dyplomatyczno-kurierska często ukrywała i transportowała do Francji i Wielkiej Brytanii raporty polskie z okupowanego kraju i poselstwa RP w Budapeszcie. Odbывало się to do chwili faktycznej okupacji Węgier przez Niemcy w marcu 1944 r. Ponadto regularnie ewakuowano zagrożonych polskich wojskowych na zachód.

* * *

Wracając jeszcze do 17 września 1939 r. trzeba zwrócić uwagę na jeden fakt. Z braku źródeł nie można ustalić, czy tego dnia premier Teleki lub mini-

⁷⁹ W wyniku tego ZSRR zerwał stosunki dyplomatyczne z Węgrami (2 lutego 1939 r.). Ponownie zostały nawiązane 24 września 1939 r.

⁸⁰ Pakt antykominternowski był sojuszem obronnym podpisujących, gdyby ZSRR zaatakowałby jednego z sygnatariuszy. Tekst paktu przewidywał konsultację sygnatariuszy co do dalszego wspólnego działania. Węgry przystąpiły do niego 20 listopada 1940 r. Jednym z natychmiastowych następstw tego aktu było zamknięcie Poselstwa RP w Budapeszcie, *de iure* 1 stycznia 1941 r. (*de facto* 31 grudnia 1940 r.)

⁸¹ M.in. w ramach tej współpracy Węgry produkowały dla niemieckiego przemysłu zbrojeniowego silniki do samolotu „Messerschmidt”

ster spraw wewnętrznych Ferenc Keresztes Fischer nakazali straży granicznej wpuszczenie Polaków⁸². Według wspomnień późniejszego premiera Miklósa Kállaya stało się to za na polecenia ministra⁸³. Faktem jest, że już po południu pierwszego dnia sowieckiej agresji na Polskę na Ruś Węgierską przybyli cywilni uchodźcy i pierwsze polskie oddziały wojskowe. Polscy uchodźcy i internowani żołnierze byli głównymi beneficjentami humanitarnego traktowania przez węgierskie władze. Oficjalnie premier Teleki nie angażował się publicznie w zarządzanie sprawami uchodźców, ale działał zgodnie ze swoimi intencjami. Nie spotykał się już z posłem RP w Budapeszcie, ze względu na Niemców. Niemniej widywał się z „powierzonymi” mu ludźmi nie w Kancelarii Premiera, ale na okazjonalnych imprezach, półlegalnie lub przez pośredników. Opiekę nad uchodźcami cywilnymi⁸⁴ ze szczególnym uwzględnieniem przybyłych tu posłów i polityków, powierzył Béli Vardze⁸⁵ (o tym szerzej poniżej) proboszczowi z Balatonboglár, a polskich harcerzy – harcmistrzowi Gáborowi Dóró⁸⁶. Tym samym, harcmistrz co dwa tygodnie składał raporty premierowi. Wszystko odbywało się w ograniczonych warunkach, a Dóró musiał zachować tajemnicę jakoby premier nic nie wiedział o tej sprawie. Zimą 1939 r. Teleki powiedział mu: „Polacy muszą otrzymać wszelką pomoc, jakiej potrzebują, niezależnie od tego, jak zareagują Niemcy. Polakom trzeba dać wolną rękę na kilka tygodni, a teraz jest czas na szybkie działanie. Wszelka propaganda Poselstwa RP w Budapeszcie nie powinna być utrudniana przez władze węgierskie”⁸⁷. Ponadto, za pośrednictwem Dóró wysyłał instrukcje i sugestie do szefów innych węgierskich agencji zajmujących się uchodźcami oraz, prawdopodobnie, do przedstawicieli uchodźców, w tym posła RP L. Orłowskiego. Dóró był również w kontakcie z ppłk. Janem Emisarskim, polskim attaché wojskowym.

⁸² M. Kállay, *Magyarország miniszterelnöke voltam 1942–1944*, Budapest 1991, s. 82 (wydanie w j. angielskim: N. Kállay, *Hungarian Premier: A Personal Account of a Nation's Struggle in the Second World War*, New York 1954.)

⁸³ Keresztes Fischer Ferenc (1884–1948) prawnik, polityk, minister spraw wewnętrznych. Od 1944 r. uwięziony przez Gestapo w obozie koncentracyjnym Mauthausen, zmarł w Austrii.

⁸⁴ B. Varga, I. Kovács, *Lengyel menekültek és francia hadifoglyok Magyarországon 1939–1945*, „Új Látóhatár” 3 (1980), s. 363–375.

⁸⁵ Béla Varga (1903–1995) ksiądz i polityk, członek Zgromadzenia Narodowego w latach 1939–1944; przewodniczący Zgromadzenia Narodowego w 1947 r.; później przebywał na emigracji, gdzie był m.in. przewodniczącym Węgierskiego Komitetu Narodowego w USA. Ostatecznie powrócił do kraju w 1992 r. M. Wieliczko, *Ksiądz Béla Varga (1903–1993)* „Studia Polonijne” 17 (1996).

⁸⁶ I. Balázs, *Dóró Gábor (1892–1978)*, w: *Hidépítők. A magyar-lengyel kapcsolatok arcképcsarnoka*, red. M. Mitrovits, Rézbong 2018, s. 66–69.

⁸⁷ K. Kapronczay, *A nemzetgyűlés elnöke volt. Varga Béla vallomása életútjáról 1991-ben*, Budapest 1998, s. 29.

We wrześniu 1939 r. premier Teleki wezwał do siebie księdza Béłę Vargę, proboszcza Balatonboglár, posła do parlamentu z ramienia Partii Drobnych Rolników. Poprosił go o następujące rzeczy:

Proszę, zajmij się tą sprawą! – powiedział. Mówił też, że to sprawa życia i śmierci, że kto się tym zajmie, zagraża swojemu życiu. Niemcy nie będą długo tolerować naszej polskiej przyjaźni, prędzej czy później będą z nami rozliczyć się. Ale do tego czasu musimy im pomagać, nawet jeśli nas za to nas powieszą. Nasz honor jest zagrożony! Nie możemy ugiąć się przed Hitlerem. Weź sprawy w swoje ręce⁸⁸.

Być może najlepszym wyrazem wdzięczności Polaków za propolską działalność premiera Telekiego jest dwujęzyczna, marmurowa tablica odsłonięta w kościele św. Marka w Krakowie (2004 r.)⁸⁹ czy piękny pomnik postawiony w obrębie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie, dłuta Stefana Dousy, odsłonięty 14 sierpnia 2021 r. Dzięki nim historia przyjaźni polsko-węgierskiej, z wyraźnym rozdziałem II wojny światowej, pozostanie w społecznej pamięci na wiele lat⁹⁰. Ponadto premier Teleki *post mortem* został odznaczony przez prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego⁹¹ Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej „za wybitne zasługi w niesieniu pomocy polskim uchodźcom w czasie II wojny światowej”. Odrer został wręczony w ramach mszy świętej w Bazylice Św. Stefana w Budapeszcie Gaborowi Telekiemu reprezentantowi rodziny Telekich ze Szwajcarii⁹².

(tłumaczenie: Miklós Mitrovits i autor)

⁸⁸ Tamże, s. 29.

⁸⁹ Tekst na tablicy brzmi: „Naszym węgierskim braciom i siostram, którzy w latach 1939–1945 udzielali Polakom schronienia i opieki w tak trudnych dla nas czasach wojny. Pál Teleki, József Antall, Béla Varga, Zoltán Baló i tysiące Węgrów, którzy pozostają w wiernej pamięci narodu polskiego”. W Polsce istnieją także ulice imienia węgierskiego premiera. Ponadto, 9 listopada 2020 r. odsłonięto w Skierniewicach na skwerze dworcowym zespół pomników pod nazwą „Po bitwie warszawskiej 1920 r.” zawierający monumenty: gen. De Gaulle’a, premiera Telekiego, marszałka Józefa Piłsudskiego i Symona Petlury.

⁹⁰ Pomnik powstał dzięki inicjatywie Komitetu Społecznego Budowy Pomnika Pála Telekiego w Krakowie. Jego prezesem został Andrzej Ossowski, który zmarł kilka miesięcy przed odsłonięciem.

⁹¹ Monitor Polski 2017, nr 17, poz. 288; Wniosek przedłożył ówczesny minister spraw zagranicznych Witold Waszczykowski.

⁹² Mszę św. celebrował Endre Gyulai biskup z Szeged, koncelebrował ks. Géza Szabó oraz ks. kanonik Maciej Józefowicz.

Bibliografia

References

Źródła archiwalne i akty prawne

Archiwum Akt Nowych

MSZ, Poselstwo RP w Budapeszcie

Ministerstwo Spraw Zagranicznych

sygn. 6598

sygn. 6572

Magyar Nemzeti Levéltár Országos Levéltára (MNL OL)

sygn. K 63

sygn. K 64

Akten zur Deutschen Auswärtigen Politik (ADAP)

sygn. D. VI.784.

sygn. D. VIII.45

Hadtörténeti Intézet és Múzeum Hadtörténelmi Levéltár (HIM)

sygn. VKF-1939.

sygn. 21-1942-5209, cs.

sygn. A-1939-50770.

Magyar Nemzeti Levéltár Komárom-Esztergom Megyei Levéltára

archiwum rodziny Etter, box 21.

Monitor Polski 2017, nr 17, poz. 288.

Opracowania i prasa

„Budapesti Közlöny” z 2 września 1939, s. 1-2,

A Wilhelmstrasse és Magyarország. Német diplomáciai iratok Magyarországról, 1933-1944,

red. G. Ránki, E. Pamlényi, L. Tilkovszky, G. Juhász, Budapest 1968.

Ablonczy B., *Teleki Pál (1879-1941)*, tłum. Sz. Brzeziński, Warszawa 2020, s. 159-163.

Admiral Nicholas Horthy, *Memoirs*, New York 1957.

Antall J., *Menekültek menedéke. Emlékek és iratok*, red. K. Kapronczay, Budapest 1997.

Balázs I., *Dóró Gábor (1892-1978)*, w: *Hidépítők. A magyar-lengyel kapcsolatok arcképcsarnoka*, red. M. Mitrovits, Rézbong 2018, s. 66-69.

- Böölöny J., *Magyarország kormányai 1848–1992*, Budapest 1992.
- Cat-Mackiewicz S., *Polityka Becka*. Kraków 2015, s. 190.
- Ciano gróf naplója 1939–1943, Budapest 1999.
- Cienciála A., *Poland and the Western Powers, 1938–1939*, London 1968.
- Czettner A., *Teleki Pál és a magyar külpolitika 1939–1941*, Budapest 2008.
- Diariusz i teki Jana Szembeka (1935–1945), t. 4, Diariusz i dokumentacja za rok 1938, Diariusz i dokumentacja za rok 1939, oprac. J. Zaráński, Londyn 1972.
- Diplomáciai iratok Magyarország külpolitikájához, 1936–1945, IV. kötet: Magyarország külpolitikája a 2. világháború kitörésének időszakában, 1939–1940, red. J. Gyula, Budapest 1962.
- Droga żołnierza polskiego przez węgierską granicę w latach 1939–1941, Poznań 1987
- Dworski M., *Mieczysław Grabiński (1893–1960)*, w: *Słownik biograficzny polskiego państwa na uchodźstwie*, t. 2: członkowie III i IV Rady Narodowej RP, red. J. Rabiński, M. Dworski, Lublin 2024, s. 101–106.
- Geneza paktu Hitler–Stalin. Fakty i propaganda, red. B. Musiał, J. Szumski, Warszawa 2012.
- Gerencsér T., Grad M., Mitrovits M., *Flaga węgierska nad Wisłą. Z dziejów placówki dyplomatycznej Węgier w Warszawie*, Warszawa 2017.
- Gulyás L., *Polityka zagraniczna Pála Telekiego w czasie kryzysu w stosunkach niemiecko-polskich od marca do września 1939 roku*, w: *Teleki Pál Közép-Európája*, red. K. Biernacki, K. Rotár, Szeged 2023, s. 265–279.
- Horthy M., *Emlékirataim*, Budapest 1990.
- Hory A., *„Martwa placówka”*. Wspomnienia i korespondencja posła i Królestwa Węgier w Warszawie 1935–1939, Warszawa 2017.
- Kállay M., *Magyarország miniszterelnöke voltam 1942–1944*, Budapest 1991.
- Kállay N., *Hungarian Premier: A Personal Account of a Nation's Struggle in the Second World War*, New York 1954.
- Kapronczay K., *A nemzetgyűlés elnöke volt. Varga Béla vallomása életútjáról 1991-ben*, Budapest 1998.
- Koźmiński M., *Polska i Węgry przed drugą wojną światową (październik 1938-wrzesień 1939)*. z dziejów dyplomacji i irredenty, Wrocław 1970.
- Macartney C.A., *Október tizenötödike – a modern Magyarország története 1929–1945*, t. 1, Budapest 2006.
- Macartney C.A., *Teleki Pál miniszterelnöksége 1939–1941*, Budapest 1993.
- Magyarország és a második világháború. Titkos diplomáciai okmányok a háború előzményeihez és történetéhez, red. M. Ádám, G. Juhász, L. Kerekes, Budapest 1966.
- Mitkiewicz-Żłótek L., *Wspomnienia kowieńskie 1938–1939*, Warszawa 1990
- Mitrovits M., *Background to the Molotov–Ribbentrop Pact. Legends and Facts. „Central European horizons”* 1 (2020), s. 17–32.
- Mitrovits M., Przeperski M., *Stosunki polsko-węgierskie i polscy uchodźcy na Węgrzech (1939–1944)*, w: *„Stoimy na granicy wyciągamy ręce...”*. Upamiętnienie solidarności

- polsko-węgierskiej w latach 2014 i 2016* Budapeszt, red. M. Mitrovits, I. Gyurcsík, tłum. D. Borzon, Warszawa 2021, s. 18–49.
- Mitrovits M., *Stanowisko rządu węgierskiego wobec wojny niemiecko-polskiej w roku 1939*, w: Henryk Sławik – śląski bohater trzech narodów, red. J. Januszczyńska-Jurkiewicz, L. Krzyżanowski, Bielsko-Biała 2015, s. 60–74.
- Nazi-Soviet Relations 1939–1941: Documents from the Archives of the German Foreign Office*, eds. R. James Sontag, J. Stuart Beddie, Washington 1948.
- Orłowski L., *Pierwsze wiadomości o wojnie* „Zeszyty Historyczne” 3 (1963), s. 112–117.
- Orłowski L., *Wspomnienia z Budapesztu*, „Kultura Paryska” 10 (1952), s. 115–136.
- Pietrzyk P., *Leon Orłowski poseł w Budapeszcie (1936–1940). Biografia dyplomaty*. Warszawa 2019.
- Polish Documents on Foreign Policy 24 October 1938 – 30 September 1939*, eds. W. Borodziej, S. Dębski, Warszawa 2009, s. 417.
- Starzewski J., *Trzy lata z Beckiem*, Warszawa 1991.
- Szabolcs S., *Állambiztonsági Szolgálatok Történeti Levéltára Corvina Kiadó*, Budapest 2007.
- Szembek J., *Diariusz. Wrzesień-grudzień 1939 r.* Warszawa 1989, s.
- Újpéteri E., *Végállomás Lisszabon. Hét év a magyar királyi külügyminisztérium szolgálatában*. Budapest 1987.
- Vallomások a holtak házából. Ujszászy, István vezérőrnagynak, a 2. vkf osztály és az Államvédelmi Központ vezetőjének az AVH fogságában írott feljegyzéseiről*, red. G. Haraszi i in., Budapest 2007.
- Varga B., Kovács I., *Lengyel menekültek és francia hadifoglyok Magyarországon 1939–1945*, „Új Látóhatár” 3 (1980), s. 363–375.
- Varga E.L., *„Ewakuacja z Węgier”. Relacja płk. dypl. Jana Emisarskiego, byłego attaché wojskowego RP w Budapeszcie ze stycznia 1946 roku wraz ze źródłami do dziejów ewakuacji Polaków z Węgier (1939–1940)*, „Niepodległość” 61 (2012), s. 317–355.
- Varga E.L., *Związek z nieopublikowanym listem Pála Telekiego do regenta adm. Horthyego. Fakty i dokumenty* „Studia Casoliensia” 2 (2004), s. 47–70.
- Wieliczko M., *Ksiądz Béla Varga (1903–1993)*, „Studia Polonijne” 17 (1996).